



Sygn. akt II CSK 585/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)  
SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)  
SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa M. L.  
przeciwko W. C. i H. S.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie  
w Izbie Cywilnej w dniu 12 czerwca 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od W. C. i H. S. na rzecz M. L. kwotę 123.446,89 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo wymienionych w sentencji wyroku, tytułem brakującego wynagrodzenia za prace jakie powód wykonał w związku z realizacją wiążącej strony umowy o roboty budowlane. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd ustalił, że strony umowę o roboty budowlane zawarły w dniu 26 marca 2010 r.; powód zobowiązał się do wybudowania budynku handlowo - usługowo - mieszkalnego za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 750.000 zł. Ustalono, że wykonawca nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, jeżeli prace dodatkowe wykona bez pisemnej zgody zamawiającego. Termin rozpoczęcia prac ustalono na dzień 26 marca 2010 r., a zakończenia na dzień 30 września 2010 r. W umowie strony ustaliły również, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną w razie zwłoki w wykonaniu robót poza terminy określone w harmonogramie realizacji inwestycji w wysokości 0,3% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki. Ustaliły nadto, że pozwani mogą od umowy odstąpić m.in. wówczas gdy wykonawca opóźnia się z rozpoczęciem prac poza terminy określone w harmonogramie realizacji inwestycji tak dalece, że nie jest prawdopodobne, aby zakończono inwestycję w umówionym terminie. Do grudnia 2010 r. ogólna wartość robót umownych wykonanych przez powoda wyniosła 415.815,03 zł i pozwanym pozostało do zapłaty 137.873,46 zł. Powód wykonał nadto prace dodatkowe, niezbędne dla bezpieczeństwa budowli, bez uzyskania pisemnej zgody pozwanych. Pismem z dnia 12 września 2011 r. powód poinformował pozwanych, że zawiesza wykonywanie robót wobec utraty płynności finansowej przez pozwanych. Pozwani pismem z dnia 4 października 2011 r. wezwali powoda do powrotu na plac budowy celem kontynuowania pracy zgodnie z umową, w terminie dni 7 od otrzymania pisma; poinformowali go, że brak powrotu na budowę spowoduje zerwanie umowy. Następnie, pismem z dnia 18 października 2011 r., z powołaniem się na § 9 umowy, pozwani odstąpili od umowy w związku z niedotrzymaniem przez powoda terminu zakończenia prac. Z tytułu wykonania umowy pozwani nie uścili powodowi kwoty 66.007,12 zł, a z tytułu wykonania prac dodatkowych kwoty 57.439,77 zł. W dniu 20 stycznia 2012 r.

pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej im wobec powoda, w kwocie 865.742,55 zł, w tym 861.750 zł z tytułu naliczonej przez nich kary umownej za zwłokę to jest za 383 dni, od 30 września 2010 r. do dnia odstąpienia od umowy czyli 18 października 2011 r. oraz z tytułu nadpłaconego wynagrodzenia, z wierzytelnością powoda z tytułu należnego wynagrodzenia za wykonane zgodnie z umową prace budowlane. Budynek został ukończony przez innego wykonawcę i oddany do użytku. Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wskazał, że nie doszło do skutecznego zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia z uwagi na brak w umowie wskazania terminu, w ciągu którego prawo to miałoby być wykonane, jednakże ocenił, że pozwani od umowy odstąpili wykonując ustawowe uprawnienie z art. 491 k.c. Okoliczności sprawy uzasadniały bowiem przyjęcie, że powód pozostawał w zwłoce. Kara umowa została zastrzeżona za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy, a więc dotyczyła sytuacji gdy powód wykona roboty, jakkolwiek z opóźnieniem. Odstąpienie od umowy spowodowało, że powód robót nie zakończył i stan taki należy kwalifikować jako niewykonanie zobowiązania stąd też pozwani nie mogli domagać się kary umownej zastrzeżonej na wypadek zwłoki, a więc stanu nienależytego wykonania zobowiązania. Brak po stronie pozwanych wierzytelności z tytułu kary umownej powoduje, że ich oświadczenie o potrąceniu z wierzytelnością powoda nie wywarło skutku. Uzasadnione było zatem żądanie powoda zasądzenia brakującego wynagrodzenia za prace wykonane zgodnie z umową, a nadto za prace wykonane poza umową, bez pisemnej zgody pozwanych, z tym, że w odniesieniu do tych prac właściwą podstawę prawną należnej za nie zapłaty, stanowiły, w ocenie Sądu przepisy k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Na skutek apelacji pozwanych, którzy kwestionowali stanowisko Sądu Okręgowego o braku po ich stronie wierzytelności z tytułu kary umownej należnej za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł kosztach procesu należnych pozwany w obu instancjach. Sąd drugiej instancji, z powołaniem się na poglądy Sądu Najwyższego (wyroki: z dnia 29 czerwca 2005 r. V CSK 105/05, z dnia 5 października 2006 r. IV CSK 157/06,

z dnia 2 października 2007 r. II CNP 101/07) wyraził zapatrywanie, że możliwe jest dochodzenie kar umownych zastrzeżonych na wypadek zwłoki lub opóźnienia w wykonaniu zobowiązania także po odstąpieniu od umowy. W ocenie tego Sądu strony zakładały, że kary umowne za zwłokę utrzymają się także po odstąpieniu od umowy. Pozwani niezwłocznie po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy zażądali zapłaty kar czym dali wyraz swemu przekonaniu, że kary te nie wygasły. Również powód przed procesem nie powoływał się na ich wygaśnięcie, a w toku procesu jego linia obrony przed zarzutem potrącenia nie obejmowała takiego argumentu. Ponieważ żadna ze stron w procesie nie twierdziła, że kary te wygasły na skutek odstąpienia od umowy to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało przyjąć, że zgodnym zamiarem stron było utrzymywanie tych kar także po odstąpieniu od umowy. Następnie Sąd Apelacyjny, na podstawie materiału dowodowego istniejącego w sprawie, za udowodnione uznał istnienie zwłoki przez 88 dni, od 30 września 2010 r. do 27 grudnia 2010 r., co odniesione do wysokości kryterium kary umownej ustalonej w umowie dało kwotę 198.000 zł. Ta kwota była zaś wystarczająca do umorzenia należności, której zasądzenia powód domagał się w sprawie; powództwo podlegało zatem oddaleniu.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego opartej na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. powód, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, zarzucił naruszenie art. 491 w związku z art. 494 w związku z art. 395 § 2 k.c. i art. 483 § 1 w związku z art. 484 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że strona odstępująca od umowy może dochodzić roszczenia z tytułu kary umownej zastrzeżonej na wypadek zwłoki, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów uzasadnia wniosek, że roszczenie z tego tytułu wygasło w szczególności w sytuacji gdy strony w umowie nie zastrzegły możliwości ich dochodzenia także po odstąpieniu od umowy. Nadto skarżący zarzucił naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez wykładnię umowy na podstawie zachowania stron po jej zawarciu i sprzecznie z jej jasną treścią i jej celem.

W ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § pkt 2 k.p.c. skarżący zarzucił naruszenia art. 382 w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

We wnioskach kasacyjnych powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wykonanie przysługującego stronie umowy wzajemnej w razie zwłoki drugiej strony w wykonaniu zobowiązania, ustawowego prawa odstąpienia (art. 491 § 1 k.c.) powoduje, w myśl art. 494 k.c., że strony mają obowiązek zwrócić spełnione świadczenia, a strona, która była uprawniona do odstąpienia od umowy i prawo to skutecznie wykonała, może nadto żądać na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Upadek umowy na skutek odstąpienia, niezależnie od tego czy skutek odstąpienia będziemy kwalifikować jako wsteczny (*ex tunc*) czy też tylko jako zwolnienie z obowiązku wykonania zobowiązania przy jednoczesnym obowiązku zwrotu tego co zostało dotychczas dane w jego wykonaniu, powoduje, że mamy do czynienia ze stanem, który w myśl art. 471 k.c. jest kwalifikowany jako niewykonanie zobowiązania. Tak więc zobowiązanie pozostaje niewykonane chociażby doszło do spełnienia świadczenia w części. Powód, jak wynika z ustaleń Sądu, nie wykonał całego uzgodnionego umową o roboty budowlane zakresu prac (i jest to stan definitywny wobec odstąpienia od umowy) - i takie spełnienie świadczenia, jedynie w części, jest równoznaczne z jego niespełnieniem, a więc tym samym z niewykonaniem zobowiązania. Powołany wyżej przepis art. 494 k.c. przewiduje odszkodowanie na zasadach ogólnych (w granicach pozytywnego interesu umowy), za szkodę wyrządzoną niewykonaniem zobowiązania. Można dodać, że nie budzi wątpliwości, iż strony mogą w umowie postanowić, że odszkodowanie to przybierze formę kary umownej. Okoliczność, że w umowie strony wskazują zwykle, iż jest to kara umowna na wypadek odstąpienia od umowy nie oznacza, że chodzi o karę umową za samo wykonanie prawa odstąpienia. Formuła taka to zwykle wynik uproszczenia redakcyjnego warunków umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. III CSK 288/06 niepubl.), a w istocie chodzi o wyrażenia w formie kary umownej prawa domagania się należnego odszkodowania za niewykonanie zobowiązania.

Ponieważ art. 494 k.c. odsyła do odpowiedzialności za szkodę na zasadach ogólnych w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, należy zwrócić uwagę, że art. 471 k.c. wyraźnie odróżnia niewykonanie zobowiązania i nienależyte wykonanie zobowiązania. Odpowiedzialność za nienależyte wykonanie zobowiązania powstaje wówczas gdy zobowiązanie zostaje wykonane, ale z naruszeniem jego treści czyli istnieje rozbieżność między zakresem zaspokojenia wierzyciela przewidzianym w treści zobowiązania a zaspokojeniem uzyskanym w rzeczywistości. Rozbieżność ta może dotyczyć takich elementów wykonania należytego, jak termin świadczenia, miejsce świadczenia, jakość świadczenia. Zwłoka w spełnieniu świadczenia, a więc uchybienie terminowości świadczenia z powodu okoliczności, za które dłużnik odpowiada, jest zatem nienależytym wykonaniem zobowiązania. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych (art. 481 § 3 k.c.) i chodzi tu o naprawienie tej szkody i tylko tej szkody jaką wierzyciel poniósł na skutek zwłoki, przy czym realizacja roszczenia odszkodowawczego z tytułu zwłoki nastąpić może o ile doszło do wykonania zobowiązania. Nie budzi wątpliwości, że strony w umowie mogą postanowić, że naprawienie szkody wynikłej ze zwłoki nastąpi w formie zapłaty przez dłużnika kary umownej. Umowa zawarta przez strony sprawy niniejszej takie uregulowanie zawierała. Biorąc pod uwagę, że nie istnieje tożsamość pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania i niewykonaniem zobowiązania, a rodzaj szkód podlegających naprawienia przez należne z każdego z tych tytułów odszkodowania jest różny, przy czym nienależyte wykonanie zobowiązania zakłada jednak zawsze jego wykonanie, stwierdzić trzeba, że co do zasady, po odstąpieniu od umowy, a więc w sytuacji gdy następuje stan niewykonania zobowiązania, dochodzenie odszkodowania za zwłokę, również w formie kary umownej, jest wyłączone.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd o dopuszczalności dochodzenia takich kar również po odstąpieniu od umowy. Pogląd ten został wypowiedziany w judykatach przytoczonych przez Sąd Apelacyjny, a także w wyroku z dnia 24 maja 2012 r. V CSK 260/11 (G. Prawna 2012/101/1) i w uchwale z dnia 18 lipca 2012 r. III CZP 39/12 (OSNC z 2013 r., nr 2, poz. 17). Zwrócić jednak należy uwagę, że w powołanym wyroku jak i w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że utrzymanie kar umownych za zwłokę po

odstąpieniu od umowy poczytuje się za możliwe wówczas gdy strony w umowie tak postanowią, przy czym kara taką ulegałaby przekształceniu w karę za szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania, o ile w umowie takiej kary odrębnie nie zastrzeżono. To zapatrywanie Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym sprawę podziela. Zwrócić też należy uwagę, że wyrokach z dnia 5 października 2006 r. IV CSK 157/06 i z dnia 2 października 2007 r. II CNP 101/07, Sąd Najwyższy wyrażając pogląd o dopuszczalności realizacji roszczenia z tytułu kar umownych za zwłokę po odstąpieniu od umowy zwrócił uwagę na wolę stron w tym zakresie; przy wykładni odwołał się do zasad europejskiego prawa umów (PECL), te zaś w art. 9:305 wskazują na utrzymywanie się tych postanowień umowy po jej rozwiązaniu, co do których umowa tak stanowi.

Potrzebę wykładni woli stron umowy dostrzegł też Sąd Apelacyjny. Dokonał jednak tej wykładni analizując przede wszystkim postawę procesową powoda czy też jego pełnomocnika procesowego, z całkowitym pominięciem, jak trafnie zauważył skarżący, treści umowy. Dokonując wykładni umowy Sąd nie może całkowicie pominąć tekstu umowy i nie jest dopuszczalne ustalenie woli stron na tej podstawie, że „skoro żadna ze stron nie twierdziła przed Sądem Okręgowym, że umowa stron przewidywała jednak wygaśnięcie zawartych w niej postanowień o karach umownych w następstwie jej rozwiązania po skutecznym odstąpieniu od umowy, to należy przyjąć, iż zgodnym zamiarem stron było utrzymywanie kar umownych także po odstąpieniu od umowy”. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się co do sposobu dokonywania wykładni umów (por. m.in. wyroki z dnia 14 czerwca 2012 r. I CSK 485/11; z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 55/11; z dnia 5 marca 2010 r. IV CSK 382/09 - niepubl.), w tym obszernie w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, (OSNC z 1995 r., nr 12, poz. 168). Wykładnia umowy dokonana przez Sąd Apelacyjny stanowi w istocie zignorowanie tego dorobku orzeczniczego, co czyni skargę kasacyjną uzasadnioną.

Nie ma podstaw do podzielnia zarzutu skarżącego co do konieczności uchylecia przez Sąd Apelacyjny wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania celem zbadania zasadności zarzutu potrącenia. Sąd drugiej instancji jest uprawniony do czynienia samodzielnie ustaleń

faktycznych na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jak i w toku przeprowadzonego przez własnego postępowania dowodowego. Przepisy Konstytucji RP stanowiąc o postępowaniu dwuinstancyjnym jako gwarancji rzetelnego procesu nie upoważniają do twierdzenia, że każda okoliczność faktyczna i każdy zarzut procesowy podniesiony przez stronę wymaga zbadania przez sądy w dwóch instancjach.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.